



Instytut Wymiaru Sprawiedliwości



**Zdolność osoby niepoczytalnej do przekroczenia
prawnokarnej normy sankcjonowanej
– raport z badania aktowego**

dr Konrad Burdziak



Prawo karne i kryminologia

Warszawa 2020

Spis treści

1. Cel projektu badawczego i uzasadnienie jego przeprowadzenia	5
2. Metoda badawcza i próba badawcza	7
3. Wyniki badania orzecznictwa sądów powszechnych	10
3. Dyskusja	15
4. Wnioski	19
5. Literatura i orzecznictwo	19

1. Cel projektu badawczego i uzasadnienie jego przeprowadzenia

W 2020 roku został zrealizowany w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości projekt badawczy *Zdolność/niezdolność osoby niepoczytalnej do przekroczenia prawnokarnej normy sankcjonowanej w świetle orzecznictwa sądów powszechnych*. Głównym celem projektu było udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy według sądów powszechnych osoba niepoczytalna, o której mowa w art. 31 § 1 Kodeksu karnego¹, tzn. osoba niezdolna do rozpoznania znaczenia swego czynu lub pokierowania swym postępowaniem z uwagi na chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe lub inne zakłócenie czynności psychicznych, jest zdolna do przekroczenia prawnokarnej normy sankcjonowanej², tzn. prawnokarnej normy zakazującej określonemu podmiotowi w określonych okolicznościach określonego zachowania się, czy też nie.

Kwestia powyższa nie stanowiła dotychczas przedmiotu zainteresowania polskich prawników (wyjątkiem są rozważania Zygmunta Ziemińskiego i Łukasza Pohla, o których będzie jeszcze mowa). Powraca (choć tylko obocznie) w najnowszej literaturze przedmiotu, o czym świadczy wypowiedź Tomasza Kaczmarka wyrażona w kontekście poglądu Sławomira Żółtka³, zgodnie z którą:

Z perspektywy przyjętego przez autora czysto postulowanego modelowania „czynu zabronionego” trudne do zaakceptowania byłoby założenie, że w przypadku „niepoczytalności” zestaw znamion typu co do zasady byłby pozbawiony elementów strony podmiotowej. W każdym razie przy czysto przedmiotowym postrzeganiu czynu zabronionego niejasna byłaby podstawa, na której zdaniem autora miałyby się opierać prawnokarne kwalifikacje czynu niepoczytalnego jako zachowania niedowolnego, skoro kwalifikowanie zachowań w kategoriach dowolności/niedowolności wymaga zawsze odniesienia się do elementów

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz.U. z 2020 r., poz. 1444, ze zm.) – dalej k.k.

² Odnótować należy, że wyróżnianie prawnokarnych norm sankcjonowanych nie jest powszechnie akceptowane. Dla przykładu – zdaniem Włodzimierza Wróbla i Andrzeja Zolla: *Bardzo często zakaz lub nakaz określonego postępowania (norma sankcjonowana), którego przekroczenie zagrożone jest w kodeksie karnym karą kryminalną, może być wyprowadzany także z przepisów prawnych innych gałęzi prawa [...]. Analiza kodeksu karnego prowadzi jednak do wniosku, że zawarte tam przepisy stanowią niekiedy jedyną podstawę określonych zakazów lub nakazów, których obowiązywanie nie jest kwestionowane [...]. Należy przy tym podkreślić, że co do zasady prawo karne nie powinno być wykorzystywane do regulowania określonych sfer życia społecznego. Stanowienie norm sankcjonowanych nie jest więc właściwą funkcją i celem prawa karnego. Ma ono w tym zakresie charakter subsydiarny.* W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2012, s. 110.

³ Chodzi o następujący pogląd S. Żółtka: *Z kolei w przypadku niepoczytalności zestaw znamion typu co do zasady byłby pozbawiony elementów strony podmiotowej, co pozwoliłoby na stwierdzenie, że podstawą do kwalifikacji karnoprawnej i normatywnie wyrażonego czynu mogą też być zachowania, które trzeba by określić jako „niekontrolowane”.* S. Żółtek, *Czyn w ujęciu karnoprawnym – analiza terminologiczna*, w: *Znaczenie normatywne ustawowych znamion typu czynu zabronionego*, <https://sip.lex.pl/#/monograph/369407313/7> (dostęp: 15.05.20).

podmiotowych każdego „autora” czynu zabronionego. Również zachowania niepoczytalnego nie realizują się w „próżni psychicznej”, lecz są wynikiem także jego aktywności psychicznej, co nie uwalnia wszakże od pytania, czy sposób jego postrzegania zdarzeń umożliwia mu jednocześnie psychiczne sterowanie swoim zachowaniem. Nie prawnikowi jednak o tym arbitralnie rozstrzygać. Akceptacja tezy o niedowolności czynu zabronionego oznaczałaby w tym przypadku, że taki czyn nie może być w ogóle wartościowany przez prawo karne, a jego niepoczytalny podmiot przestaje być adresatem normy sankcjonowanej, co w konsekwencji przekreślałoby sens i legalność rozwiązań przyjętych w art. 93 i n. k.k., a ze względów socjotechnicznych stanowiłoby wniosek trudny do zaakceptowania. W tym kontekście interesującą wydać się może zaproponowana przez Ł. Pohla korekta – najogólniej polegająca na przesunięciu warunku dowolności/niedowolności z zakresu normowania prawnokarnej normy sankcjonowanej do zakresu normy ją sankcjonującej⁴.

Jak wynika z przywołanej wypowiedzi T. Kaczmarka, ewentualne ustalenie braku zdolności osoby niepoczytalnej, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., do przekroczenia prawnokarnej normy sankcjonowanej mogłoby przekreślić zgodność z prawem/możliwość orzeczenia wobec niej środków zabezpieczających, o których mowa w art. 93a k.k. Przypomnijmy, że środkami tymi są: 1) elektroniczna kontrola miejsca pobytu; 2) terapia; 3) terapia uzależnień; 4) pobyt w zakładzie psychiatrycznym. Jednocześnie – jeżeli ustawa tak stanowi, tytułem środka zabezpieczającego można orzec nakaz i zakazy określone w art. 39 pkt 2–3 k.k. Wskazane środki nie mają – rzecz jasna – stanowić dolegliwości dla niepoczytalnego sprawcy czynu zabronionego pod groźbą kary, wręcz przeciwnie – mają służyć poprawie stanu jego zdrowia i umożliwieniu mu powrotu do społeczeństwa, o czym świadczy art. 202 Kodeksu karnego wykonawczego⁵. Stanowią one jednak, a przynajmniej – mogą stanowić, daleko idącą ingerencję w wolności i prawa osoby niepoczytalnej, co jest szczególnie widoczne w kontekście uprawnienia sądu do umieszczenia takiej osoby w zakładzie psychiatrycznym. W związku z tym – możliwość przekroczenia przez osobę niepoczytalną prawnokarnej normy sankcjonowanej oraz możliwość orzeczenia wobec osoby niepoczytalnej jako osoby niezdolnej (być może) do przekroczenia prawnokarnej normy sankcjonowanej środków zabezpieczających winna zostać przeanalizowana, zwłaszcza z wykorzystaniem metody empirycznej i analizy orzecznictwa sądów powszechnych. Wszak to sądy i przyjmowana przez nie interpretacja przepisów, a nie dogmatycy, decydują o rzeczywistej możliwości orzekania środków zabezpieczających wobec niepoczytalnych sprawców czynów zabronionych pod groźbą kary).

Co więcej – według Kaczmarka – ustalenie powyższe (ustalenie o braku zdolności osoby niepoczytalnej, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., do przekroczenia prawnokarnej normy

⁴ T. Kaczmarek, O ustawowych znamionach typu czynu zabronionego (wokół książki Sławomira Żółtka*), „Państwo i Prawo” 2020, nr 3, s. 139.

⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz.U. z 2020 r., poz. 523, ze zm.) – dalej k.k.w.. Zgodnie z art. 202 k.k.w.: *Sprawcę, wobec którego wykonywany jest środek zabezpieczający, obejmuje się odpowiednim postępowaniem leczniczym, psychoterapeutycznym, rehabilitacyjnym lub resocjalizacyjnym, którego celem jest poprawa stanu jego zdrowia i zachowania w stopniu umożliwiającym funkcjonowanie w społeczeństwie w sposób nieistwarzający zagrożenia porządku prawnego, a w wypadku sprawcy umieszczonego w zakładzie psychiatrycznym – również dalsze leczenie w warunkach poza tym zakładem.*

sankcjonowanej) byłoby trudne do zaakceptowania ze względów socjotechnicznych, choć autor nie wyjaśnia szerzej, o co mu dokładnie chodzi. Należy jednak zgodzić się, że prawo, w tym zwłaszcza prawnokarne normy sankcjonowane trzeba sytuować w gronie technik socjotechnicznych, a więc w gronie technik celowego, dalekosiężnego bądź doraźnego oddziaływania społecznego⁶.

Mając powyższe na względzie, stwierdzić należy, że kwestia zdolności osoby niepoczytalnej, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., do przekroczenia prawnokarnej normy sankcjonowanej jest kwestią niezwykle istotną i wartą analizy, zwłaszcza z perspektywy orzecznictwa sądów powszechnych.

2. Metoda badawcza i próba badawcza

Metodą badawczą wykorzystaną w pracy jest metoda empiryczna. Kwestię zdolności osoby niepoczytalnej, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., do przekroczenia prawnokarnej normy sankcjonowanej przebadano w drodze analizy orzecznictwa polskich sądów powszechnych. Autor raportu zgadza się z Pawłem Bachmatem, że:

Badanie instytucji prawnych w działaniu wyznacza interesującą, choć jak się wydaje wciąż jeszcze nie w pełni wykorzystaną metodę uprawiania nauk prawnych, pozostającą z boku – dominującego w tej dziedzinie – nurtu rozważań teoretycznych. Nauka prawa karnego nie stanowi w tym względzie wyjątku. Jej przedstawiciele tradycyjnie bowiem odwołują się do refleksji dogmatycznej, czyniąc przedmiotem swych rozważań modelowe konstrukcje prawne postrzegane statycznie, jako pewne wzorce zachowań określonych w przepisach ustawy, zazwyczaj w oderwaniu od okoliczności związanych z codzienną praktyką ich stosowania. Nie umniejszając w żadnym razie wiodącej roli, jak odgrywa dogmatyka prawa, należy jednakże dojść do przekonania, że istnieje potrzeba bardziej zdecydowanego włączenia do sfery zainteresowań nauk prawnych nurtu badań nad stosowaniem prawa w praktyce. Pozyskane w ten sposób informacje mogłyby stanowić bez wątpienia cenne uzupełnienie dla dalszych rozważań teoretycznych⁷.

Dokonując doboru próby badawczej, podjęto w pierwszej kolejności próbę uzyskania informacji na temat liczby spraw, w których w ostatnich latach doszło do umorzenia postępowania z uwagi na niepoczytalność sprawcy. W związku z tym zwrócono się do Ministerstwa Sprawiedliwości, jednak – jak się okazało – dane takie nie są gromadzone.

Z uwagi na niemożność należytego doboru próby badawczej zdecydowano się przeanalizować wszystkie sprawy z roku 2018, w których doszło do umorzenia postępowania z uwagi na niepoczytalność sprawcy. Zapewnić to miało aktualność spraw w tym roku zakończonych

⁶ Zob. M. Karwat, *Podstawy socjotechniki dla politologów, polityków i nie tylko*, Warszawa 2014, s. 15.

⁷ P. Bachmat, *Instytucja obrony koniecznej w praktyce prokuratorskiej i sądowej*, s. 1, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/P-Bachmat-Instytucja-obrony-koniecznej-2003.pdf>, (dostęp: 15.05.20).

oraz duże prawdopodobieństwo, że akta tych spraw będą mogły zostać przez sądy udostępnione (z uwagi na brak konieczności przeprowadzania dalszych czynności).

O udostępnienie akt takich spraw zwrócono się do wszystkich sądów okręgowych⁸ (zwrócono się o sprawy pozostające w dyspozycji tych właśnie sądów)⁹. Jak się jednak okazało, akta spraw udostępnione zostały nie tylko przez sądy okręgowe, ale również przez sądy rejonowe. Zdecydowano się w związku z tym rozszerzyć próbę badawczą i przeanalizować nie tylko akta spraw nadesłanych przez sądy okręgowe, ale również akta wybranych spraw spośród nadesłanych przez sądy rejonowe. Przeanalizowano w ten sposób: 1) akta aktualne (dotyczące spraw zakończonych w 2018 roku); 2) akta z małych i dużych ośrodków sądowych; 3) akta z sądów z różnych regionów Polski; 4) akta zarówno z sądów rejonowych, jak i z sądów okręgowych (podkreślenia wymaga przy tym, że analizowano nie tylko orzeczenia sądów I instancji, ale również orzeczenia sądów II instancji); 5) akta z większości sądów okręgowych dysponujących aktami spraw poświadczonych z perspektywy badania i możliwymi do przekazania, choćby z uwagi na brak zaplanowanych czynności procesowych. Przeanalizowano akta spraw z 13 sądów okręgowych; 29 sądów okręgowych odpowiedziało, że nie ma poświadczonych z perspektywy badania spraw bądź nie może ich udostępnić; 22 sądy okręgowe (spośród wzmiankowanych 29) odpowiedziały, że nie mają poświadczonych z perspektywy badania spraw.

W sumie przeanalizowano akta 154 spraw, a wykorzystano – akta 140 spraw (pozostałe nie nadawały się do wykorzystania).

Tabela 1. Liczba wykorzystanych spraw

L.p.	Sąd	Liczba spraw
1	Sąd Okręgowy w Częstochowie	1
2	Sąd Okręgowy w Elblągu	9
3	Sąd Okręgowy w Gdańsku	6
4	Sąd Okręgowy w Gliwicach, Sekcja Wykonawcza IV Wydziału Karnego	1
5	Sąd Okręgowy w Krakowie	3
6	Sąd Okręgowy w Koninie	1

⁸ Nie zdecydowano się na zwrócenie się o udostępnienie akt spraw do sądów rejonowych. Wynikało to z: 1) braku wiedzy nawet na temat tego, w których spośród tych sądów w roku 2018 doszło do umorzenia postępowania z uwagi na niepojętą sprawcy, i związanej z tym niemożności wylosowania odpowiedniej liczby sądów reprezentujących – dodajmy – zarówno duże, jak i małe ośrodki sądowe; 2) braku możliwości technicznych zwrócenia się do wszystkich sądów rejonowych; 3) długotrwałości i niepewności skuteczności procesu doboru próby badawczej poprzez zwracanie się do przypadkowo dobranych sądów rejonowych; 4) obawy przed uzyskaniem zbyt dużej i niemożliwej w związku z tym do przeanalizowania liczby spraw w przypadku zwrócenia się do wszystkich sądów rejonowych.

⁹ Podkreślenia wymaga, że zgodnie z art. 199a k.k.w.: § 1. Sąd, który wydał orzeczenie w pierwszej instancji, jest właściwy do orzekania w przedmiocie środków zabezpieczających na zasadach określonych w rozdziale X Kodeksu karnego. § 2. W sprawach dotyczących wykonania środka zabezpieczającego w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym właściwy jest sąd, w którego okręgu sprawca przebywa, będący sądem tego samego rzędu co sąd, który wydał orzeczenie w pierwszej instancji. Sąd ten jest również właściwy w przedmiocie zmiany tego środka zabezpieczającego na inny środek zabezpieczający.

L.p.	Sąd	Liczba spraw
7	Sąd Okręgowy w Legnicy	1
8	Sąd Okręgowy w Lublinie	1
9	Sąd Okręgowy w Łodzi	1
10	Sąd Okręgowy w Olsztynie, II Wydział Karny	3
11	Sąd Okręgowy w Sieradzu	2
12	Sąd Okręgowy we Włocławku	1
13	Sąd Okręgowy w Zielonej Górze	3
14	Sąd Rejonowy w Bolesławcu	2
15	Sąd Rejonowy w Cieszynie	2
16	Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku	12
17	Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku	5
18	Sąd Rejonowy w Gdyni	2
19	Sąd Rejonowy w Głubczycach	4
20	Sąd Rejonowy w Iławie	1
21	Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze	5
22	Sąd Rejonowy w Kartuzach	3
23	Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu	2
24	Sąd Rejonowy w Kościerzynie	2
25	Sąd Rejonowy w Kwidzynie	7
26	Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim	2
27	Sąd Rejonowy w Malborku	3
28	Sąd Rejonowy w Nowym Targu	1
29	Sąd Rejonowy w Nowym Sączu	6
30	Sąd Rejonowy w Nysie	6
31	Sąd Rejonowy w Oleśnie	5
32	Sąd Rejonowy w Opolu	4
33	Sąd Rejonowy w Prudniku	3
34	Sąd Rejonowy w Stargardzie Gdańskim	3
35	Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich	5
36	Sąd Rejonowy w Sopocie	1
37	Sąd Rejonowy w Tczewie	8
38	Sąd Rejonowy w Wejherowie	7
39	Sąd Rejonowy w Zakopanem	2
40	Sąd Rejonowy w Zgorzelcu	1
41	Sąd Rejonowy w Żywcu	3
Suma wykorzystanych spraw		140

3. Wyniki badania orzecznictwa sądów powszechnych¹⁰

Jak wynika z badania, ani sądy, ani prokuratorzy nie wypowiadają się wprost w – odpowiednio – uzasadnieniach orzeczeń i uzasadnieniach wniosków o umorzenie postępowania i zastosowanie środków zabezpieczających na temat zdolności osoby niepoczytalnej, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., do przekroczenia prawnokarnej normy sankcjonowanej. Powyższe może wynikać z kilku powodów. I tak – pierwszym powodem może być brak poczucia sądów/prokuratorów o konieczności weryfikacji, czy osoba niepoczytalna, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., musi przekroczyć prawnokarłą normę sankcjonowaną, by możliwe było orzeczenie wobec niej środków zabezpieczających, czy też nie, i czy osoba taka ma zdolność do przekroczenia wskazanej normy. Sytuacja taka nie byłaby przy tym niczym nadzwyczajnym. Zauważmy bowiem, że to sam ustawodawca zdecydował w art. 93b § 1 k.k., że:

Sąd może orzec środek zabezpieczający, gdy jest to konieczne, aby zapobiec ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego, a inne środki prawne określone w tym kodeksie lub orzeczone na podstawie innych ustaw nie są wystarczające. Środek zabezpieczający, o którym mowa w art. 93a § 1 pkt 4, można orzec jedynie, aby zapobiec ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości.

Oznacza to ni mniej, ni więcej, że zgodnie z wolą samego ustawodawcy wyrażoną w art. 93b § 1 k.k. osoba niepoczytalna, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., może dopuścić się czynu zabronionego i można orzec wobec niej środki zabezpieczające; jednocześnie – racjonalność regulacji art. 93b § 1 k.k. nie została dotychczas w żaden sposób podważona. Co za tym idzie – nie ma, *prima facie*, potrzeby zastanawiania się nad tym, czy dyskutowana osoba musi przekroczyć prawnokarłą normę sankcjonowaną, by możliwe było orzeczenie wobec niej środków zabezpieczających, i czy osoba taka ma zdolność do przekroczenia wskazanej normy, czy też nie; wystarczy ustalenie, że doszło do popełnienia czynu zabronionego, o którym mowa w art. 115 § 1 k.k. (że doszło do zachowania odpowiadającego cechom wskazanym w ustawie karnej), i że spełnione zostały wszystkie inne, wyrażone wprost warunki orzeczenia wobec takiej osoby środka zabezpieczającego.

Drugim powodem tego, że ani sądy, ani prokuratorzy nie wypowiadają się w – odpowiednio – uzasadnieniach orzeczeń i uzasadnieniach wniosków o umorzenie postępowania i zastosowanie środków zabezpieczających na temat zdolności osoby niepoczytalnej, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., do przekroczenia prawnokarnej normy sankcjonowanej, może być okoliczność, że sądy/prokuratorzy nie dokonują rozróżnienia na przepis prawny i normę prawną (a w konsekwencji również rozróżnienia na prawnokarłą normę sankcjonowaną i sankcjonującą), bądź utożsamiają ze sobą pojęcia przepisu prawnego i normy prawnej, i stosują je zamiennie. Sytuację tego rodzaju również można by uznać za niejako usprawiedliwioną.

¹⁰ Zdecydowano się przebadać również wnioski prokuratorów o umorzenie postępowania i zastosowanie środków zabezpieczających.

O ile bowiem w literaturze polskiego prawa karnego konieczność rozróżniania od siebie przepisów prawnych i norm prawnych jest nieomal powszechnie akceptowana, o tyle nie ma obowiązku przyjmowania wskazanego ujęcia przez wszystkich prawników, w tym również przez sądy/prokuratorów. Jak wskazuje Józef Nowacki: *Nie ma argumentów, które czyniłyby możliwe rzeczowe uzasadnienie tej to a tej koncepcji budowy tzw. normy prawnej i pozwalałoby na rzeczowo zasadne odrzucenie innych. Struktura normy prawnej (podobnie jak jej rozróżnianie od przepisu prawnego – dop. KB) to też jedynie sprawa konwencji*¹¹. Skoro zatem z Kodeksu karnego wynika możliwość popełnienia przez osobę niepoczytalną, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., czynu zabronionego i możliwość orzeczenia wobec takiej osoby środka zabezpieczającego, a jednocześnie – zachowanie tej osoby w pełni odpowiada cechom określonym w ustawie karnej, a my nie akceptujemy rozróżnienia na przepis prawny i normę prawną bądź utożsamiamy ze sobą pojęcia przepisu prawnego i normy prawnej, to albo nie mamy potrzeby przechodzenia z poziomu deskryptywnego na poziom dyrektywny i sprawdzania, czy obok realizacji przez sprawcę znamion typu czynu zabronionego pod groźbą kary doszło jeszcze do przekroczenia przezeń prawnokarnej normy sankcjonowanej i czy konieczne jest przekroczenie przezeń takiej normy dla orzeczenia środków zabezpieczających, czy też nie, albo fakt zrealizowania przez sprawcę znamion danego typu czynu zabronionego pod groźbą kary (naruszenia przepisu prawnego) utożsamiamy z faktem przekroczenia prawnokarnej normy sankcjonowanej.

Trzecim powodem tego, że ani sądy, ani prokuratorzy nie wypowiadają się w – odpowiednio – uzasadnieniach orzeczeń i uzasadnieniach wniosków o umorzenie postępowania i zastosowanie środków zabezpieczających na temat zdolności osoby niepoczytalnej, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., do przekroczenia prawnokarnej normy sankcjonowanej, może być wreszcie okoliczność, najbardziej – dodajmy – prawdopodobna, że sądy i prokuratorzy akceptują pogląd o konieczności rozróżniania od siebie przepisów prawnych i norm prawnych, ale fakt zrealizowania przez sprawcę znamion typu czynu zabronionego pod groźbą kary traktują jako przesądzający o konieczności uznania, że doszło do przekroczenia przez sprawcę również prawnokarnej normy sankcjonowanej. Jest to powód najbardziej prawdopodobny z uwagi na fakt, że ujęcie takie dominuje w polskiej literaturze przedmiotu. Jest to oczywiście kwestia przyjęcia pewnej konwencji; konwencji – dodajmy – w pełni dopuszczalnej, ale jednocześnie takiej, o której – niestety – zazwyczaj wprost się nie wspomina. Konwencji, która opierać się musi na – niekoniecznie wyrażonym wprost – założeniu, że zarówno przepis określający typ czynu zabronionego pod groźbą kary, jak i prawnokarna norma sankcjonowana, którą z przepisu tego da się wyinterpretować, składają się z identycznie brzmiących elementów¹², a jednocześnie – na również wprost niewyrażonym, acz dopuszczalnym, rzecz

¹¹ J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa. Część I*, Katowice 1986, s. 104.

¹² A przynajmniej, że pomiędzy przepisem określającym typ czynu zabronionego pod groźbą kary, jak i prawnokarną normą sankcjonowaną, którą z przepisu tego da się wyinterpretować, zachodzi daleko idąca

jasna, założeniu, że zarówno w przepisie prawnokarnym, jak i w prawnokarnej normie sankcjonowanej, wyrażona zostaje przez ustawodawcę i społeczeństwo tylko wstępna negatywna ocena zachowania się sprawcy, okoliczności tego zachowania się i samego sprawcy, ale jeszcze nie ostateczna negatywna ocena tego zachowania i sprawcy tego zachowania, która to ocena dokonywana jest dopiero na późniejszym etapie, na etapie ustalania elementów bezprawności, karygodności i zawinienia jako odrębnych elementów struktury przestępstwa.

Niezależnie wszakże od powodu, dla którego ani sądy, ani prokuratorzy nie wypowiadają się wprost w – odpowiednio – uzasadnieniach orzeczeń i uzasadnieniach wniosków o umorzenie postępowania i zastosowanie środków zabezpieczających na temat zdolności osoby niepełnosprawnej, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., do przekroczenia prawnokarnej normy sankcjonowanej wskazać należy, że sądy i prokuratorzy nie widzą przeszkód w orzekaniu wobec wskazanych osób środków zabezpieczających.

Tabela 2. Środki zabezpieczające orzeczone w przeanalizowanych sprawach

Orzeczony środek zabezpieczający	Liczba przypadków	Udział procentowy (w ogóle spraw)
pobyt w zakładzie psychiatrycznym	65	46
terapia	50	36
terapia uzależnień	18	13
elektroniczna kontrola miejsca pobytu	1	1
Inne	1	1
żaden	15	11

Oznacza to ni mniej, ni więcej, że zarówno sądy, jak i prokuratorzy, uznawać muszą, że istnieje możliwość zrealizowania przez niepełnosprawnego sprawcę znamion danego typu czynu zabronionego (a być może nadto – że istnieje możliwość przekroczenia przez takiego sprawcę prawnokarnej normy sankcjonowanej). Sądy i prokuratorzy powszechnie wskazują jednocześnie, że niepełnosprawność to jedynie okoliczność wyłączająca winę. Dla przykładu – jeden z sądów wskazał, że: *Niepełnosprawność jako przesłanka wyłączająca winę powoduje, że sprawca*

zbieżność w tym sensie, że dla przekroczenia prawnokarnej normy sankcjonowanej wystarczy zrealizowanie przynajmniej części znamion składających na dany typ czynu zabronionego pod groźbą kary. Zasadnie wskazuje Ł. Pohl, że: *Nie ma w teorii prawa karnego zgodności co do tego, czy normą tą jest norma sankcjonowana (tak np. Ł. Pohl, Struktura normy sankcjonowanej w prawie karnym, Poznań 2007, s. 55 i n.) czy norma sankcjonująca (tak np. A. Zoll, Ogólne..., s. 30 i n.). Różnice pomiędzy tymi koncepcjami wynikają z faktu niejednolitego pojmowania normy sankcjonowanej. Według pierwszej koncepcji [...], to właśnie w normie sankcjonowanej odzwierciedlone są wszystkie znamiona typu czynu zabronionego, a skoro tak, to – w świetle tej koncepcji – nie jest możliwa sytuacja przekroczenia tej normy zachowaniem niewypełniającym wszystkich znamion typu czynu zabronionego. Z kolei według drugiej koncepcji, w normie sankcjonowanej odzwierciedlona jest tylko część znamion typu czynu zabronionego, mianowicie ta, która, zdaniem zwolenników tej koncepcji, decydować ma jedynie o bezprawności czynu, a nie o jego karalności. Stąd zwolennicy tej koncepcji znamiona odzwierciedlane w płaszczyźnie normy sankcjonowanej określają mianem znamion decydujących o bezprawności czynu, natomiast pozostałą część znamion typu czynu zabronionego, odzwierciedlaną w hipotezie (zakresie zastosowania) normy sankcjonującej, proponują określać mianem znamion decydujących jedynie o jego karalności (Ł. Pohl, Komentarz do art. 1 k.k., w: Kodeks karny. Komentarz, red. R. Stefański, Warszawa 2020, teza 35).*

czynu zabronionego, mimo zrealizowania znamion określonych w przepisach ustawy karnej, nie popełnia przestępstwa¹³.

O tym, że według sądów i prokuratorów nie ma przeszkód dla zrealizowania przez osoby niepoczytalne, o których mowa w art. 31 § 1 k.k., znamion poszczególnych typów czynów zabronionych pod groźbą kary, świadczy zresztą sam fakt wyraźnego stwierdzenia przez sądy i prokuratorów, że oto doszło do popełnienia przez sprawcę danego czynu zabronionego pod groźbą kary, oraz fakt kwalifikowania zachowań sprawców niepoczytalnych według odpowiednich przepisów prawnokarnych określających znamiona poszczególnych typów czynów zabronionych pod groźbą kary.

Tabela 3. Kwalifikacja prawna zachowania się sprawcy będącego przedmiotem postępowania w analizowanych sprawach¹⁴.

Kwalifikacja prawna	Liczba przypadków
art. 119 § 1 k.k.	1
art. 128 § 2 k.k.	1
art. 135 § 2 k.k.	1
art. 148 § 1 k.k.	8
art. 148 § 2 k.k.	1
art. 156 § 1 k.k.	6
art. 156 § 3 k.k.	1
art. 157 § 1 k.k.	2
art. 157 § 2 k.k.	2
art. 164 § 1 k.k.	2
art. 178a § 1 k.k.	1
art. 178b k.k.	2
art. 180a k.k.	1
art. 190 § 1 k.k.	11
art. 190a § 1 k.k.	5
art. 191 § 1 k.k.	2
art. 197 § 2 k.k.	2
art. 197 § 3 k.k.	1
art. 200 § 1 k.k.	3
art. 207 § 1 k.k.	26
art. 209 § 1 k.k.	1
art. 212 § 1 k.k.	1

¹³ II K 814/17.

¹⁴ Pominęto w kwalifikacjach prawnych art. 13 § 1 k.k., by nie zwiększać ponad miarę zastosowanych kwalifikacji prawnych i zapewnić – na tyle, na ile to możliwe – przejrzystość tabeli. Zresztą – sprawcy dopuszczali się czynów zabronionych zazwyczaj w formie stadialnej dokonania. Warto zwrócić uwagę, że sprawcy dopuszczali się niejednokrotnie kilku/kilkunastu różnych czynów zabronionych pod groźbą kary; w takich sytuacjach wybierano czyn o najwyższym stopniu społecznej szkodliwości *in abstracto*.

Kwalifikacja prawna	Liczba przypadków
art. 217 § 1 k.k.	1
art. 222 § 1 k.k.	11
art. 224 § 2 k.k.	2
art. 226 § 1 k.k.	4
art. 233 § 1 k.k.	1
art. 233 § 1a k.k.	1
art. 244 k.k.	1
art. 245 k.k.	1
art. 256 § 1 k.k.	1
art. 257 k.k.	1
art. 258 § 1 k.k.	1
art. 270 § 1 k.k.	1
art. 278 § 1 k.k.	7
art. 279 § 1 k.k.	3
art. 281 k.k.	1
art. 286 § 1 k.k.	2
art. 288 § 1 k.k.	12
art. 312 k.k.	1
Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii	5
Ustawa o ochronie zwierząt	2

Sądy przyjmują przy tym – jak się wydaje (bowiem nie poruszają tej kwestii wprost) – że do znamion typu czynu zabronionego pod groźbą kary zaliczyć należy także znamiona określające stronę podmiotową (co jeżeli chodzi o literaturę przedmiotu nie jest takie oczywiste). Podkreślenia wymaga wszakże, że w tych uzasadnieniach, w których sądy starają się wykazać fakt zrealizowania przez sprawcę znamion określających stronę podmiotową danego typu czynu zabronionego pod groźbą kary, ustalanie realizacji tych znamion następuje częstokroć wyłącznie w oparciu o okoliczności czysto obiektywne; dla przykładu – w jednym z uzasadnień znajdziemy następującą wypowiedź: *Zdaniem Sądu, podejrzany popychając rękoma inną osobę, która następnie siłą bezwładności popchnęła jeszcze inną osobę co spowodowało jej śmierć w wyniku doznanych obrażeń, działał w zamiarze ewentualnym*¹⁵. Podkreślenia wymaga również, że zdaniem niektórych sądów sprawca niepo czytalny nie może (z założenia) zrealizować znamion określających stronę podmiotową danego typu czynu zabronionego pod groźbą kary. Jak wskazuje jeden z sądów:

sąd usunął z opisu czynu [...] zapis, iż podejrzany „działając z zamiarem bezpośrednim usiłował pozbawić życia pokrzywdzonego”. W ocenie sądu w przypadku działania sprawcy w stanie całkowitej niepo czytalności nie należy w opisie czynu zawierać żadnych ustaleń

¹⁵ II K 8/18.

odnośnie zamiaru sprawcy. Zamiar, jako element podmiotowy czynu zabronionego, może występować tylko w przypadku poczytalności [...] sprawcy. Zamiar wiąże się bowiem ze świadomym (choćby częściowo) procesem intelektualnym sprawcy. Brak możliwości rozpoznania znaczenia czynu oraz pokierowania przez sprawcę swoim postępowaniem, stwierdzony u podejrzanego, wykluczał możliwość przypisania mu jakiegokolwiek zamiaru popełnienia czynu zabronionego¹⁶; zdaniem innego sądu natomiast: Nie sposób [...] analizować okoliczności podmiotowych, takich jak zamiar czy motywacja sprawcy, ponieważ podejrzaný działał w warunkach całkowicie wyłączonej poczytalności¹⁷.

W kontekście tego ostatniego poglądu wskażmy przy tym, że nie jest to pogląd słuszny. Niepoczytalność w rozumieniu art. 31 § 1 k.k. może, ale nie musi, wiązać się z niemożnością rozpoznania znaczenia czynu; sama zaś niemożność rozpoznania znaczenia czynu, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., może, ale nie musi, polegać na niemożności rozpoznania fizycznej natury czynu i braku chęci/godzenia się na popełnienie czynu zabronionego pod groźbą kary.

3. Dyskusja

Jak wynika z powyższego, judykatura nie zajmuje się problematyką zdolności osoby niepoczytalnej, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., do przekroczenia prawnokarnej normy sankcjonowanej. Zaryzykować można jednak stwierdzenie, że w przekonaniu polskich sądów powszechnych fakt przekroczenia przez sprawcę niepoczytalnego prawnokarnej normy sankcjonowanej albo nie ma żadnego znaczenia (wystarczające jest ustalenie, że sprawca popełnił czyn zabroniony, zrealizował znamiona danego typu czynu zabronionego pod groźbą kary), albo ma znaczenie, ale przekroczenie przez sprawcę prawnokarnej normy sankcjonowanej należy uznać za: 1) równoznaczne ze zrealizowaniem znamion danego typu czynu zabronionego pod groźbą kary, bądź za: 2) konieczne następstwo zrealizowania znamion danego typu czynu zabronionego pod groźbą kary.

W kontekście poglądów zaprezentowanych przez Zygmunta Ziemińskiego powyższe budzić może wątpliwości; wskażmy, że jego zdaniem –

1) To, iż mówimy o normach postępowania, a nie o normach zachowania, związane jest z tym, iż normodawca postępujący racjonalnie podejmuje stanowienie norm jedynie wtedy, gdy nakazywane czy zakazywane przez daną normę zachowanie jest postępowaniem, to znaczy zachowaniem zależnym od woli danego człowieka¹⁸; 2) Byłoby nieracjonalnie zakazywać komuś zachowań, czy nakazywać zachowania, nad którymi on nie panuje, bo to tylko niepotrzebnie naraża autorytet normodawcy. Może być inaczej w przypadku patologicznego normodawstwa, w którym nie zależy nam na tym, aby adresat normy zachował

¹⁶ XIV K 100/18.

¹⁷ IV K 245/17.

¹⁸ Z. Ziemiński, Problemy podstawowe prawoznawstwa, Warszawa 1980, s. 122.

się w wyznaczony sposób, lecz o to, by mieć pretekst do wymierzenia sankcji przewidzianej za nieposłuszeństwo danym normom¹⁹.

Zdaniem Z. Ziemińskiego m.in. osoba niepo czytalna nie może przekroczyć prawno karnej normy sankcjonowanej, zakazującej określonemu podmiotowi określonego zachowania się w określonych okolicznościach, z uwagi na fakt, że jej (osoby niepo czytalnej) zachowanie nie może być regulowane przez taką normę i norma taka nie jest w związku z tym do tej osoby skierowana/norma taka nie odnosi się do zachowania tej osoby. Nie wiadomo przy tym, gdzie Z. Ziemiński sytuuje wymóg dowolności zachowania się sprawcy: czy w zakresie zastosowania normy sankcjonowanej, czy też w zakresie jej normowania. Przeciwno tej ostatniej możliwości w sposób jednoznaczny opowiada się Ł. Pohl, twierdząc, że:

Takie pojmowanie dowolności, nie budzące zresztą wątpliwości i w pełni akceptowalne, nie powinno być wymogiem, jaki stawia się normowanemu zachowaniu, jako że zrealizowanie zachowania określonego w zakresie normowania normy prawnej może nastąpić zarówno czynem dowolnym, jak i niedowolnym. Obrazuje to wywód Wojciecha Patryasa, który przyjmując, że: „Wytwarzając stan rzeczy C podmiot wykonuje czyn C, niezależnie od tego, czy wytwarzanie to jest dowolne, czy też niedowolne”, uznaje, że norma sankcjonowana zakazuje wyłącznie wytworzenia stanu rzeczy, a wszelkie elementy subiektywne jako wyraźnie oddzielone od czynu precyzowane są w normie sankcjonującej. Błąd Z. Ziemińskiego sprowadza się zatem do tego, że zachowaniu normowanemu narzuca wymóg, który jest dlań wymogiem przypisania winy²⁰.

Ł. Pohl wskazuje zresztą, że brak możliwości skierowania prawno karnej normy sankcjonowanej do osoby niepo czytalnej, o której mowa w art. 31 § 1 k.k. prowadziłby do wyjątkowo niekorzystnych konsekwencji, np. do niemożności powołania się na działanie w granicach obrony koniecznej w przypadku bezprawnego zamachu ze strony osoby niezdolnej do rozpoznania znaczenia swego czynu lub pokierowania swym postępowaniem z uwagi na chorobę psychiczną²¹. Stąd też wskazany autor proponuje pewną poprawkę:

Korekta ta, mówiąc ogólnie, polega na przesunięciu warunku dowolności zachowania z zakresu normowania prawno karnej normy sankcjonowanej do zakresu zastosowania normy ją sankcjonującej. Otrzymujemy wtedy rozwiązanie teoretyczne odpowiadające intuicjom wyrażanym w karnistyce. Z jednej bowiem strony dopuszcza ono możliwość przekroczenia normy sankcjonowanej zachowaniem niedowolnym, a z drugiej strony ustalenia o dowolności i nie dowolności wartościowanego zachowania sytuuje w zakresie zastosowania odpowiednich norm nakazujących prawno karne reakcje²².

¹⁹ Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe...*, s. 122.

²⁰ Ł. Pohl, *Norma sankcjonowana w prawie karnym jako przykład normy prawnej nie będącej normą postępowania*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, nr 1, s. 59.

²¹ Zob. Ł. Pohl, *Norma sankcjonowana...*, s. 64. Wskazuje również Ł. Pohl, że: *Wykluczenie [...] możliwości przekroczenia normy sankcjonowanej czynem niedowolnym uniemożliwia orzeczenie o zabronieniu (bezprawności) tego czynu. Tym samym norma sankcjonująca, która nakazuje sądowi w określonych przypadkach orzec umieszczenie jego sprawcy w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym, traci swój kluczowy element zakresu zastosowania. Co więcej, można rzec, że przestaje ona być wówczas normą sankcjonującą. Trudno bowiem mówić o normie sankcjonującej w wypadku braku normy sankcjonowanej.* (Ł. Pohl, *Norma sankcjonowana...*, s. 64).

²² Ł. Pohl, *Struktura normy sankcjonowanej w prawie karnym*, Poznań 2007, s. 82.

Niezależnie od powyższych wypowiedzi Z. Ziemińskiego i Ł. Pohla – nierozstrzygających analizowanej kwestii w sposób w pełni przekonywający i nie budzący żadnych wątpliwości – wskazać należy, że możliwość kierowania prawnokarnych zakazów do osób nie poczytalnych w rozumieniu art. 31 § 1 k.k. jawić się może (a według autora raportu – jawi się) jako niedopuszczalna z perspektywy wymogów konstytucyjnych. Chodzi konkretniej o wymogi określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, zgodnie z którym:

Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Wniosek powyższy wynika z faktu, że okoliczność kierowania prawnokarnych zakazów do osób nie poczytalnych w rozumieniu art. 31 § 1 k.k. byłaby sprzeczna ze skierowanym do ustawodawcy nakazem formułowania wyłącznie takich zakazów, które mogłyby być – przynajmniej potencjalnie – przestrzegane przez sprawcę. Podkreślenia wymaga, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego wyśłowiona w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP zasada proporcjonalności (zasada wynikająca ze sformułowania „gdy są konieczne”) wymaga udzielenia odpowiedzi na trzy następujące pytania:

1) czy wprowadzona regulacja ustawodawcza jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków; 2) czy regulacja ta jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana; 3) czy efekty wprowadzanej regulacji pozostają w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela (tzw. proporcjonalność, wspomniana już np. w orzeczeniu TK z 26 stycznia 1993 r., U. 10/92, OTK 1993, s. 32)²³.

Rzecz jasna, z perspektywy niniejszych analiz kluczowe jest pytanie pierwsze, tzn. pytanie, czy wprowadzona regulacja ustawodawcza jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków. Na pytanie to, w zakresie w jakim chodzi o prawnokarne normy sankcjonowane, których głównym celem jest motywacyjne oddziaływanie na sprawcę²⁴, należałoby tymczasem odpowiedzieć negatywnie. Trudno w końcu oczekiwać, by osoba niezdolna do rozpoznania znaczenia swego czynu lub pokierowania swym postępowaniem mogła zachować się zgodnie z nakazem wyrażonym w prawnokarnej normie sankcjonowanej.

Przyjęcie powyższej perspektywy wymuszałoby na nas akceptację poglądu, w myśl którego osoba nie poczytalna, to osoba, która nie może przekroczyć prawnokarnej normy sankcjonowanej, bo norma taka nie jest do niej skierowana, a jednocześnie – akceptację poglądu, że osobę

²³ Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 kwietnia 1995 r., K 11/94, LEX nr 25538.

²⁴ Jak wskazuje Zoll: *Ustawodawca wydając normy prawne, nie czyni tego po to, by wyrazić jedynie swoją ocenę, lecz wydaje je po to, by motywować zachowanie ludzkie w kierunku pozytywnie przez ustawodawcę ocenianym*. A. Zoll, *O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego*, „Krakowskie Studia Prawnicze” 1990, nr 23, s. 76).

niepoczytalną, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., uznać należy za jednostkę o nieokreślonym w sposób jednoznaczny statusie prawnym. Wszak można by ją uznać albo za:

1. osobę, wobec której nie można orzec środków zabezpieczających, o których mowa w art. 93a k.k. – chodzi o przypadek, w którym uznano by, że przekroczenie prawnokarnej normy sankcjonowanej jest warunkiem koniecznym uznania danego zachowania za relewantne z perspektywy art. 93a k.k. a jednocześnie niebezpośrednio powiązanym ze zrealizowaniem znamion danego typu czynu zabronionego pod groźbą kary, albo za:
2. osobę, wobec której można orzec środek zabezpieczający. Chodzi o:
 - a) przypadek, w którym uznano by, że przekroczenie prawnokarnej normy sankcjonowanej nie ma znaczenia z perspektywy możliwości orzeczenia środków zabezpieczających, o których mowa w art. 93a k.k. (konieczne jest wyłącznie popełnienie czynu zabronionego, co nie jest równoznaczne z koniecznością przekroczenia prawnokarnej normy sankcjonowanej);
 - b) przypadek, w którym uznano by, że nie ma potrzeby wyróżniania obok przepisu prawnego i popełnienia czynu zabronionego problematyki prawnokarnej normy sankcjonowanej i jej przekroczenia;
 - c) przypadek, w którym uznano by, że przepis prawny i normę prawną należy ze sobą utożsamiać a w konsekwencji, że naruszenie przepisu prawnego (zrealizowanie znamion danego typu czynu zabronionego pod groźbą kary) jest tym samym, co przekroczenie prawnokarnej normy sankcjonowanej;
 - d) przypadek, w którym uznano by, że przekroczenie prawnokarnej normy sankcjonowanej to konieczne następstwo zrealizowania znamion danego typu czynu zabronionego pod groźbą kary.

Mając powyższe na względzie, stwierdzić należy, że wypowiadając się w kwestii zdolności osoby niepoczytalnej, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., do przekroczenia prawnokarnej normy sankcjonowanej i w kwestii możliwości orzeczenia wobec takiej osoby środków zabezpieczających, wykazywać należy daleko idącą ostrożność.

4. Wnioski

Podsumowując krótko powyższe rozważania, stwierdzić należy, że:

- judykatura nie zajmuje się kwestią zdolności osoby niepoczytalnej, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., do przekroczenia prawnokarnej normy sankcjonowanej;
- z orzecznictwa sądów powszechnych wynika, że osoba niepoczytalna, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., może dopuścić się czynu zabronionego pod groźbą kary, ale nie może popełnić przestępstwa z uwagi na działanie w okoliczności wyłączającej winę;
- z orzecznictwa sądów powszechnych wynika, że osoba niepoczytalna, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., to osoba, wobec której można orzec środki zabezpieczające;
- wymogi konstytucyjne zdają się wskazywać na niemożność przekroczenia przez osobę niepoczytalną, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., prawnokarnej normy sankcjonowanej, z uwagi na fakt, że stanowisko odmienne stanowiłoby naruszenie wymogu formułowania przez ustawodawcę wyłącznie takich zakazów, które mogłyby być – przynajmniej potencjalnie – przestrzegane przez sprawcę, wynikającego z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

5. Literatura i orzecznictwo

- Bachmat P., *Instytucja obrony koniecznej w praktyce prokuratorskiej i sądowej*, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/P-Bachmat-Instytucja-obrony-koniecznej-2003.pdf> (dostęp: 15.05.2020).
- Kaczmarek T., *O ustawowych znamionach typu czynu zabronionego (wokół książki Sławomira Żółtka*)*, „Państwo i Prawo” 2020, nr 3.
- Karwat M., *Podstawy socjotechniki dla politologów, polityków i nie tylko*, Warszawa 2014.
- Nowacki J., Tobor Z., *Wstęp do prawoznawstwa. Część I*, Katowice 1986.
- Pohl Ł., *Komentarz do art. 1 k.k.*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2020.
- Pohl Ł., *Norma sankcjonowana w prawie karnym jako przykład normy prawnej nie będącej normą postępowania*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, nr 1.
- Pohl Ł., *Struktura normy sankcjonowanej w prawie karnym*, Poznań 2007.
- Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2012.
- Ziemiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980.
- Zoll A., *O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego*, „Krakowskie Studia Prawnicze” 1990, nr 23.
- Żółtek S., *Czyn w ujęciu karnoprawnym – analiza terminologiczna*, w: *Znaczenie normatywne ustawowych znamion typu czynu zabronionego*, <https://sip.lex.pl/#/monograph/369407313/7> (dostęp: 15.05.2020).
- Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 kwietnia 1995 r., K 11/94, LEX nr 25538.

